

# Maciej Zembaty, Wci

Wciąż wojna trwa między biednym i bogatym  
Wojna między mężczyzną i kobietą  
Między tymi, którzy wiecznie mówią tak  
I tymi, którzy wiecznie przeczą  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Tak trzeba, włącz się  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
To dopiero początek  
Mieszkam tu z kobietą i potomstwem  
Ta sytuacja stanowczo trwa zbyt długo  
Gdy się uwalniam z ramion jej oznajmia:  
Ty nazywasz to miłością, ja usługą  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Nie bądź turystą  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Jeszcze jest miejsce  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Napluj na wszystko  
Zmieniłem się i znieść mnie już nie możesz  
Wolałaś gdy zachowywałem się wytwornie  
Z łatwością prowadziłaś mnie na sznurku  
I nawet nie wiedziałem nic o wojnie  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Wyjdiesz na swoje  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Znajdź sobie żonę  
Wciąż wojna trwa między biednym i bogatym  
Wojna między mężczyzną i kobietą  
Między lewicą i prawicą, czarnym i białym  
Parzystym i nieparzystym  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Weź słodki ciężar  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Na pewno przegrasz  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Weź słodki ciężar  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Na pewno przegrasz  
Czemu nie idziesz na tę wojnę?  
Słyszysz?!?